

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2013 r.,
sprawy **G. B.**,
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.,
z dnia 22 listopada 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.,
z dnia 5 czerwca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r., skazał G. B. za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę 100 stawek dziennych grzywny, a także orzekł środek karny w postaci zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 2 000 zł. Sąd Okręgowy w S., po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. apelacji obrońcy skazanego,

utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, uznając ten środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzuty naruszenia art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Podzielić w tym zakresie należy stanowisko prokuratora zawarte w odpowiedzi na kasację.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd odwoławczy nie zmieniał w sprawie ustaleń faktycznych, uznając wywiedzioną przez obrońcę skazanego apelację za oczywiście bezzasadną. W związku z tym zarzuty kasacji w istocie skierowane zostały przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji, co stoi w oczywistej sprzeczności z art. 519 k.p.k. Poza tym autor kasacji, w uzasadnieniu tej skargi szeroko kwestionuje dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, wbrew zakazowi zawartemu w treści art. 523 § 1 k.p.k.

Zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. nie został w żaden sposób skonkretyzowany. Utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest pogląd, że art. 4 k.p.k. nie może być samoistną podstawą zarzutu kasacyjnego, ponieważ statuuje on ogólną zasadę bezstronności w procesie karnym. Koniecznym jest w takiej sytuacji powołanie się także na konkretne naruszenie przepisów procedury karnej, w związku z którymi dojść by miało także do uchybienia tejże zasadzie (powołać tutaj można chociażby najnowsze orzeczenia: post. z dnia 29 kwietnia 2013r., sygn. IV KK 105/13, Lex nr 1324333; post. z dnia 6 lutego 2013r., sygn. V KK 295/12, Lex nr 1277797; post. z dnia 8 stycznia 2013r., sygn. III KK 117/12, Biul. SN z 2013, z. 3, poz. 17). Z pewnością wymogu tego nie spełni zabieg polegający na podważaniu ustaleń faktycznych wraz z zarzucaniem bliżej niesprecyzowanych uchybień procesowych Sądu *a quo*, z jednoczesnym powoływaniem się na naruszenie w tym zakresie zasady bezstronności, bez bliższego wskazania, jakie szczegółowe normy proceduralne zostały naruszone.

Stawiając zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., autor kasacji starał się, na co zwrócono już uwagę, dokonać obejścia zakazu podnoszenia w tym nadzwyczajnym

środku zaskarżenia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, kierując ją *de facto* przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji. Treść stawianych przez skarżącego zarzutów, gdzie w sposób bardzo szeroki polemizuje on z tymi ustaleniami, dokonując także własnej oceny dowodów, ewidentnie wskazuje, że próbował on w sposób zawoalowany doprowadzić do ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji, a nie orzeczenia, które zostało faktycznie zaskarżone. Sąd Najwyższy w tym miejscu pragnie zwrócić uwagę, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a charakter możliwych do podniesienia zarzutów określony jest ściśle treścią art. 523 § 1 k.p.k. Postępowanie kasacyjne nie jest więc kolejną instancją w postępowaniu odwoławczym, co sugerowałaby treść przedmiotowej kasacji. Niemniej jednak na uwagę zasługuje fakt, że można by rozważać zasadność zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., gdyby w sprawie rzeczywiście wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości. Tymczasem Sąd *a quo*, co zostało zaakceptowane przez Sąd *ad quem*, nie znalazł podstaw do przyjęcia, że w sprawie takie wątpliwości miały miejsce. Obydwa Sądy w sposób wyczerpujący odniosły się w swoich uzasadnieniach do tej problematyki, przy czym Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, że wątpliwości tych, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie sposób się doszukiwać. Takie stanowisko zasługiwało na pełną akceptację. Stąd podnoszone przez skarżącego okoliczności były niczym innym, jak jego subiektywnym stanowiskiem mającym doprowadzić do zakwestionowania oceny dowodów dokonanej w sprawie, która z pewnością nie przekroczyła ram określonych w art. 7 k.p.k. (a co pośrednio skarżący również podważał, wbrew swojej deklaracji, że takiego naruszenia nie zarzucał).

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.